

# Via Benedictina

## JÁK



Czas zatrzymać się w niewielkiej, węgierskiej wiosce Ják. Najcenniejszym znajdującym się w niej zabytkiem jest kościół, którego patronem jest św. Jerzy. Kiedyś świątynia była częścią klasztoru benedyktynów. Jednak pozostałe budynki tworzące opactwo nie zachowały się do dzisiaj. Prawdopodobnie spłonęły w wielkim pożarze. Kościół w Ják został zbudowany 800 lat temu. Co ciekawe, tym, który najbardziej chciał, by on powstał i który wydał polecenie jego budowy, nie był wcale król ani nawet książę, tylko rycerz Márton Nagy.

Nie wszyscy mogli zostać mnichami i mieszkać w klasztorze. Każdy, kto chciał stać się benedyktyinem, musiał zdecydować się na całkowite oddanie swego życia Bogu. Oznaczało to, że zgadzał się podporządkować zasadom obowiązującym w zakonie, być posłusznym przełożonemu oraz poświęcić się modlitwie i pracy w klasztorze. Kandydat na mnicha musiał wykazać się cierpliwością, wytrwałością oraz udowodnić, że bardzo kocha Boga.

Później składał on specjalne śluby, czyli przysięgę.

Przygotowanie mnicha do pełnienia służby w zakonie opisał

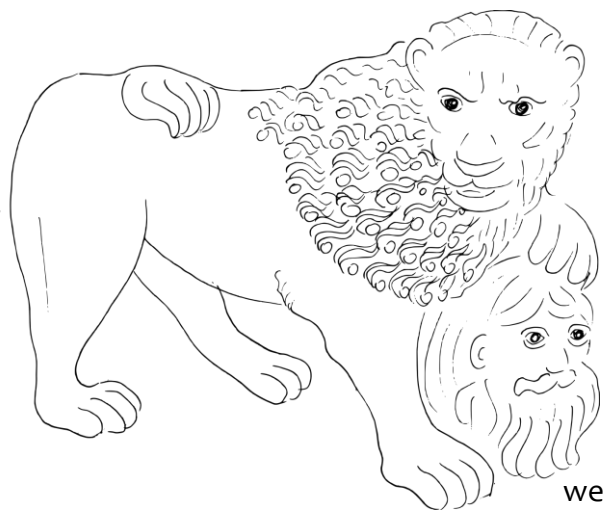
św. Benedykt w Regule:



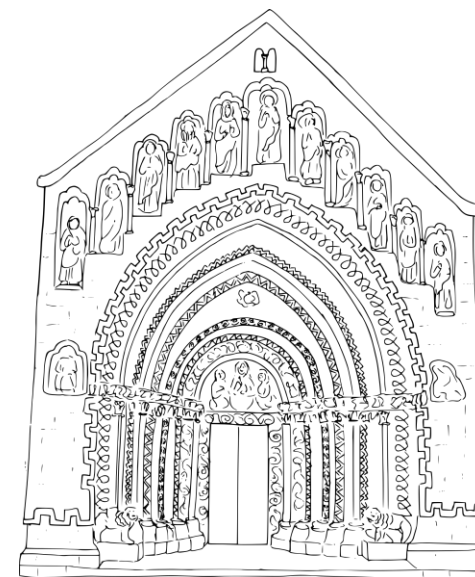
Gdy zgłasza się ktoś nowy do klasztoru, nie należy go łatwo przyjmować (...) Trzeba badać troskliwie, czy [nowicjusz] prawdziwie szuka Boga, czy jest gorliwy w Służbie Bożej, w posłuszeństwie, w znoszeniu upokorzeń. Należy mu z góry przedstawić wszystko, co jest ciężkie i trudne na drodze do Boga. (...) A jeśli po dojrzałej drodze obieca, że będzie wszystkiego przestrzegał i spełniał wszelkie polecenia, wtedy dopiero należy go przyjąć do wspólnoty. Ten, który ma być przyjęty, w oratorium w obecności wszystkich złoży przyrzeczenie stałości, zachowania obyczajów monastycznych i posłuszeństwa.

Część uroczystości

przyjęcia kandydata do grona zakonników odbywa się w kościele. To tu m.in. dostaje on **habit**. Czy potrafisz wskazać jakąś sytuację, w której Ty składałeś uroczystą przysięgę i wstępowałeś do specjalnej grupy? Może to było pasowanie na ucznia albo przysięga harcerska?



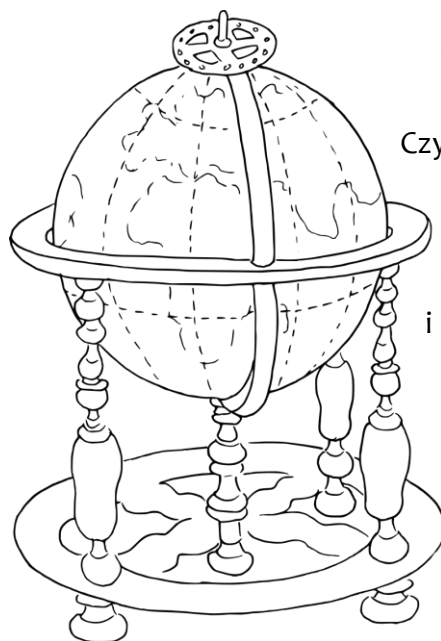
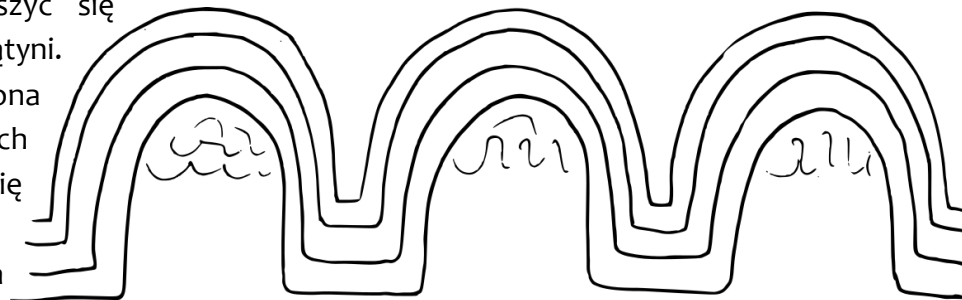
Wytęż teraz wzrok. Czas, byś przyjrzał się dokładniej kościołowi w Jáku i poszukał wybranych elementów architektonicznych. Nietrudno będzie Ci znaleźć piękny **portal** – bogato zdobione wejście prowadzące do kościoła.



W obramieniu drzwi, wśród rzeźbionej dekoracji, ukryło się wiele postaci ludzi i zwierząt. Czy potrafisz policzyć, ilu mężczyzn znajduje się nad wejściem do świątyni? Czy dostrzegasz i potrafisz nazwać zwierzęta, które siedzą po obu stronach drzwi? W **kapitelach**, czyli najwyższych częściach kolumn, również ukryły się jakieś stwory. Wiesz jakie?



Aby dostrzec kolejne elementy architektury, musisz ruszyć się z miejsca i obejść kościół dookoła. Przyglądaj się murom świątyni. Czy dostrzegasz na nich dekorację z rysunku obok? Nazywa się ona **fryzem arkadkowym**, ponieważ składa się z wielu małych połączonych ze sobą łuczków, czyli z arkadek. Obiega on cały kościół. Znajduje się on również na apsydach, czyli półkolistych elementach architektury, które zazwyczaj zamykają prezbiterium lub nawy. Ile apsyd ma odwiedzany przez Ciebie kościół?



Czy w kościele w Jáku jest takie miejsce, w którym odnaleźć można drewniany globus? Warto go poszukać, ale jeśli go nie zobaczysz, oznaczać to może, że musisz wrócić na szlak benedyktyński i udać się do innego klasztoru. Tam wśród starych ksiąg i rękopisów dumnie stoi stary **globus**.